



Cechy Edypa jako bohatera tragicznego


- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Mapa myśli](#)
- [Sprawdź się](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Źródło: Arystoteles, *Poetyka*, tłum. H. Podbielski, Wrocław 1989, s. 19.
- Źródło: Arystoteles, *Poetyka*, tłum. H. Podbielski, Wrocław 1989, s. 20.
- Źródło: Arystoteles, *Poetyka*, tłum. H. Podbielski, Wrocław 1989, s. 24–25.
- Źródło: Arystoteles, *Poetyka*, tłum. H. Podbielski, Wrocław 1989, s. 50–51.
- Źródło: Arystoteles, *Poetyka*, tłum. H. Podbielski, Wrocław 1989, s. 41–42.
- Źródło: Giovanni Reale, *Historia filozofii starożytnej*, t. 5, tłum. E. I. Zieliński, Lublin 2004, s. 94.
- Źródło: Arystoteles, *Poetyka*, tłum. H. Podbielski, Wrocław 1989, s. 42.
- Źródło: Sofokles, *Król Edyp*, [w:] Ajschylos, Sofokles, Eurypides, *Antologia tragedii greckiej*, tłum. K. Morawski, Kraków 1989, s. 253–254.
- Źródło: Stanisław Stabryła, *Wstęp*, [w:] Ajschylos, Sofokles, Eurypides, *Antologia tragedii greckiej*, Kraków 1989, s. 240.
- Źródło: Sofokles, *Król Edyp*, [w:] Ajschylos, Sofokles, Eurypides, *Antologia tragedii greckiej*, tłum. K. Morawski, Kraków 1989, s. 254–255.

GRECKIEJ, tłum. K. Morawski, Kraków 1989, s. 296–297.

- Źródło: Sofokles, *Król Edyp*, [w:] Ajschylos, Sofokles, Eurypides, *Antologia tragedii greckiej*, tłum. K. Morawski, Kraków 1989, s. 263–268.
- Źródło: Sofokles, *Król Edyp*, [w:] Ajschylos, Sofokles, Eurypides, *Antologia tragedii greckiej*, tłum. K. Morawski, Kraków 1989, s. 296–297.



Cechy Edypa jako bohatera tragicznego

Źródło: Manuel Garcia Barros a Estrada-Pontevedra, dostępny w internecie: commons.wikimedia.org, licencja: CC BY 2.0.

Czy człowiek sam ściąga na siebie nieszczęścia? Czy ludzkie czyny i wybory są zależne od zbiegu okoliczności, czy wynikają z charakteru?

Król Edyp Sofoklesa wskazuje, że początkiem zła może być błędne rozpoznanie rzeczywistości przez bohatera, który nieświadomy sytuacji, w jakiej się znalazł, zmierza do upadku. Ta tragiczna wina bohatera została przez Arystotelesa nazwana *hamartią*. Losy Edypa są jej przykładem. Ludzka pycha, która podpowiada, że można oszukać przeznaczenie, staje się przyczyną ciągu tragicznych zdarzeń i przypadkowych zbrodni. A skąd bierze się pycha? Prawdopodobnie z ludzkiej naiwności – przeświadczenie o własnej mocy bywa zgubne dla bohaterów literackich i miewa tragiczne konsekwencje w realnym życiu.

Twoje cele

- Dokonasz analizy wybranych fragmentów *Króla Edypa*, by wykazać, że tytułowa postać to bohater tragiczny.

- Scharakteryzujesz Edypa jako bohatera obarczonego winą tragiczną (*hamatria*).
- Dostrzeżesz w losach Edypa obecność ironii tragicznej.
- Wyjaśnisz, co pozwala nazwać Edypa postacią o szlachetnym charakterze.

Przeczytaj

Składniki tragedii

[Arystoteles](#) w *Poetyce* podał definicję tragedii, w której wskazał na niezbędne składniki dzieł należących do tego gatunku literackiego:

” Arystoteles

Poetyka

Tragedia jest to naśladowcze przedstawienie akcji poważnej, skończonej i posiadającej (odpowiednią) wielkość, wyrażone w języku ozdobnym, odmiennym w różnych częściach dzieła, przedstawienie w formie dramatycznej, a nie narracyjnej, które przez wzbudzenie litości i trwogi doprowadza do oczyszczenia [*kátharsis*] tych uczuć.

Źródło: Arystoteles, *Poetyka*, tłum. H. Podbielski, Wrocław 1989, s. 19.



Arystoteles, rzeźba Lizypa

Źródło: Sting, Wikimedia Commons, licencja: CC BY-SA 2.5.

Składniki tragedii według Arystotelesa

- naśladowanie rzeczywistości w ramach zasady prawdopodobieństwa;
- poważna tematyka;
- rozmiary pozwalające na ukazanie wydarzeń w ciągu kilku godzin;
- poważny styl;
- przedstawianie wydarzeń przez bohaterów przed widzami;

- wywołanie odpowiednich emocji w widzach;
- uzyskanie efektu w postaci *kátharsis*.

Przywołana definicja łączy się z jedną z podstawowych zasad sztuki antycznej – stosownością (łac. *decorum*), również wspomnianą w *Poetyce*. Stosowność wymagała od twórców uzyskania harmonii między gatunkiem literackim, tematem, typem bohatera oraz stylem języka. Oznaczało to na przykład, że w eposach pierwszoplanowymi postaciami mogą być tylko bogowie, herosi, władcy, wielcy wojownicy, biorący udział w wydarzeniach przełomowych dla danej społeczności. To samo dotyczyło tragedii – należało wybrać poważny temat i za pomocą podniosłego stylu wypowiedzania się ukazać działania bohaterów należących do wyższych sfer społecznych.

Charakter i „właściwości myślenia” bohatera dzieła literackiego

Analizując poszczególne składniki tragedii, Arystoteles poświęcił wiele miejsca na opisanie bohatera odpowiedniego dla tragedii. W konstruowaniu głównej postaci twórca powinien – według autora *Poetyki* – wziąć pod uwagę następującą zależność:

” Arystoteles

Poetyka

Skoro więc tragedia jest naśladowczym przedstawieniem akcji prowadzonej przez postacie działające, postacie te muszą odznaczać się jakimiś właściwościami myślenia [*diánoia*] i charakteru [*éthos*]. Dzięki tym właściwościom oceniamy przecież ich postępowanie. Charakter i „właściwości myślenia” są więc dwoma naturalnymi źródłami działania postaci, od którego zależy ich powodzenie lub nieszczęście.

Źródło: Arystoteles, *Poetyka*, tłum. H. Podbielski, Wrocław 1989, s. 20.

Arystoteles w taki sposób wyjaśniał, jak rozumie wspomniane pojęcia:

Arystoteles

” **Poetyka**

O ile właściwości charakteru są uzasadnieniem dokonywanego przez postaci wyboru postępowania w sytuacjach, gdzie taki wybór nie jest rzeczą oczywistą [...] – o tyle „myślenie” zawarte jest w takich wypowiedziach, w których wykazuje się, że jakaś rzecz przedstawia się tak lub że się ma inaczej oraz w tych, gdzie wypowiada się jakieś ogólne prawdy.

Źródło: Arystoteles, *Poetyka*, tłum. H. Podbielski, Wrocław 1989, s. 24–25.

Osiągnięcie głównego celu tragedii, który polega na wywołaniu w widzach *kátharsis*, jest uzależnione od odczuwania litości oraz trwogi. Do warunków umożliwiających wzbudzenie takich emocji Arystoteles zaliczał stworzenie odpowiedniego charakteru postaci. Przy jego konstruowaniu twórca musi wziąć pod uwagę cztery właściwości:

” **Arystoteles**

Poetyka

- Po pierwsze to, że przede wszystkim [charaktery] muszą być szlachetne. [...] Charakter mogą wyrażać tylko takie słowa lub czyny, które wskazują wyraźnie na kierunek postępowania; jeśli on jest szlachetny, to ich charakter będzie szlachetny. [...]
- Druga sprawa, to – stosowność. Cechą charakteru może być np. męstwo, ale przecież nie jest stosowne dla kobiety być mężną lub uczoną.
- Trzecia natomiast – podobieństwo. [...]
- Czwartą sprawą, którą trzeba mieć na uwadze, jest konsekwencja. Bo jeśli nawet postać będąca przedmiotem naśladowania jest niekonsekwentna i takim została obdarzona charakterem, to musi już być niekonsekwentna konsekwentnie.

Bohater tragiczny

Uwagi dotyczące zasad doboru bohatera tragicznego Arystoteles podsumował w następujący sposób:

” Arystoteles

Poetyka

Skoro więc [...] musi być ona [tj. tragedia] naśladowczym przedstawieniem zdarzeń budzących litość i trwogę – co jest przecież szczególną właściwością tego rodzaju sztuki naśladowczej – jasny stąd wniosek, że nie należy pokazywać ani ludzi nieposzlakowanych popadających ze szczęścia w nieszczęście, gdyż to nie wzbudza litości ni trwogi, a tylko oburzenie, ani też zmiany losu ludzi niegodziwych z nieszczęścia w szczęście, bo nic nie jest bardziej obce duchowi tragedii niż taka właśnie struktura; nie spełnia ani przyjemności, ani nie wzbudza litości i trwogi. Podobnie też człowiek zbyt niegodziwy nie powinien popadać ze szczęścia w nieszczęście. Takie przedstawienie może wprawdzie dostarczyć przyjemności, nie wzbudza jednak litości ni trwogi, gdyż litość wzbudza w nas nieszczęście człowieka, który jest do nas podobny. [...] Pozostaje zatem wybór kogoś pośredniego między nimi. Takim bohaterem jest więc człowiek, który nie wyróżnia się osobliwie ani dzielnością i sprawiedliwością, ani też nie popada w nieszczęście przez swą podłość i nikczemność, lecz ze względu na jakieś zbłądzenie. Należy on przy tym do ludzi cieszących się wielkim szacunkiem i powodzeniem [...].

Edyp jako bohater tragiczny

W postępowaniu tak scharakteryzowanej postaci objawiał się [tragizm](#). To pojęcie oznaczało nieuchronne zbliżanie się bohatera do katastrofy, która wynikała z nierozwiązywalnego konfliktu między dwiema ważnymi i równorzędnymi wartościami lub z działania fatum. Przeświadczenie o istnieniu [fatum](#), tzn. przeznaczenia wpływającego na egzystencję każdego człowieka, było jednym z głównych elementów wierzeń starożytnych Greków. To przekonanie poświadczył [Sofokles](#) w tragedii *Król Edyp*. Akcja dzieła nie pozwala jednak na potraktowanie tytułowej postaci jako istoty pasywnie poddającej się losowi. Władca Teb wziął aktywny udział w wypełnianiu się przeznaczenia - to Edyp podjął decyzję o opuszczeniu Koryntu, a następnie wysłaniu Kreona do wyroczni, a także sprowadzeniu do miasta wieszczka Terezjasza oraz pasterza.



Gustave Moreau, *Edyp i Sfinks*, 1864

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

Fakt, że król Edyp sam doprowadził do swojej klęski, to przejaw istnienia [ironii tragicznej](#). Jej obecność powoduje, że w działaniach bohatera tragicznego dostrzegalny jest paradoks polegający na aktywnym doprowadzaniu do spełnienia się losu. Katastrofa człowieka nie wynika jednak wyłącznie z woli bogów, lecz ze zbłądzenia (gr. [hamatria](#)), np. popełnienia przypadkowej zbrodni. Tym, co mogło do niej doprowadzić, jest natomiast pycha (gr. [hybris](#)).

” Giovanni Reale

Historia filozofii starożytnej

Starożytni Grecy terminem *hybris* oznaczali „arogancję”, niepowściąganą gwałtowność kogoś, kto nie potrafi nałożyć swemu działaniu hamulców, które się biorą z respektowania praw drugiego, z poczucia sprawiedliwości, z litości [...]. Arogancja ta [...] bezpośrednio obraża bogów. [...] Każde uporczywe rozwijanie

osobistej dumy, które [...] sprawia, że stajemy się mało wrażliwi na dobro innych, jest hybris; każda obrona niesprawiedliwego stanowiska – czy to w społeczności, czy to w rodzinie – jest hybris.

Źródło: Giovanni Reale, *Historia filozofii starożytnej*, t. 5, tłum. E. I. Zieliński, Lublin 2004, s. 94.

Słownik

decorum

(łac. *decorum* – stosowność) – zasada polegająca na zharmonizowaniu elementów dzieła literackiego i odpowiedniości stylu (np. słownictwa, składni) z treścią (tematem, typem bohatera, wydarzeniami)

fatum

(łac. *fari* – mówić) – to, co powiedziane, przepowiedziane przez boga, zły los, nieszczęście; Grecy tym słowem określali bóstwa związane z przeznaczeniem (np. Mojry); fatum wiązało się z nieuchronnością tego, co zdecydują bogowie

hamartia

(gr.) – grzech; tragiczna wina, która jest efektem nieodpowiedniej oceny sytuacji (złudzenia) ze strony bohatera

hybris

(gr.) – pycha, duma, prowadząca do upadku

ironia tragiczna

niemożliwa do uniknięcia sprzeczność pragnień bohatera z jego przeznaczeniem

tragizm

konieczność wyboru spośród przeciwstawnych, a przy tym równorzędnych wartości, powodująca, że każda decyzja niesie ze sobą negatywne konsekwencje

Mapa myśli

Polecenie 1

Na podstawie tekstu głównego i multimedium określ, jaka jest zależność między *hybris* a *hamatrią*.

Polecenie 2

Przygotuj plan wystąpienia na podany temat.

Czy Edyp spełnia warunki bohatera tragicznego wskazane przez Arystotelesa w definicji:

” Arystoteles

Poetyka

Bohaterem [tragicznym] jest więc człowiek, który nie wyróżnia się osobliwie ani dzielnością i sprawiedliwością, ani też nie popada w nieszczęście przez swą podłość i nikczemność, lecz ze względu na jakieś zbłądzenie. Należy on przy tym do ludzi cieszących się wielkim szacunkiem i powodzeniem [...].

Źródło: Arystoteles, *Poetyka*, tłum. H. Podbielski, Wrocław 1989, s. 42.

Odpowiedź uzasadnij.

Sprawdź się

Teksty do ćwiczeń

” Sofokles

Król Edyp

Epejsodion I

EDYP

Kto z was by wiedział, z czyjej zginął ręki
Śmiercią ugodzon [Laios Labdakida](#),
Niech ten mi wszystko wypowie otwarcie.
Gdyby zaś bał się sam siebie oskarżać,
Niech wie, że żadnej srogości nie dozna
Nad to, że cało tę ziemię opuści.
A jeśli w obcej by ziemi kto wiedział
Sprawcę, niech mówi, otrzyma nagrodę
I nadto sobie na wdzięczność zasłuży.
Lecz jeśli milczeć będziecie, kryć prawdę,
To o przyjaciół się trwożąc, to siebie,
Tedy usłyszcie, co wtedy zarządzę.
Niechajby taki człowiek w naszej ziemi,
Nad którą władzę ja dzierżę i trony,
Ani nie powstał, ni mówił z innymi,
Ni do czci bogów nie był dopuszczony,
Ni do żadnego współnictwa w ofierze.
Zawrzyjcie przed nim podwoi [ościeże](#),
W żadnym on domu niech nigdy nie spocznie,

Bo tego chciały [pityjskie wyrocznie](#).

Ja więc i Bogu i zbrodni ofierze

Ślubuję taką służbę i przymierze.

I tak złoczyńcy [klnę](#), aby on w życiu,

Czy ma współników, czyli sam w ukryciu,

Nędzy, pogardy doświadczył i [sromu](#).

I zaklnę dalej, że gdyby osiadły

Z moją się wiedzą w mym odnalazł domu,

Aby te klątwy na mą głowę spadły.

A was zaklinam, abyście to wszystko

Czynili dla mnie, boga i tej ziemi

Od zbóż i bogów tak osieroconej.

Bo choćby boga głos nie nakazywał,

Nie trzeba było popuścić bezkarnie

Śmierci przedniego człowieka i króla,

Lecz rzecz wysledzić. Że ja teraz dzierżę

Rządy te, które on niegdyś sprawował,

Łoże i wspólną z nim dzielę niewiastę;

Że moje dzieci byłyby rodzeństwem

Jego potomstwa, gdyby on ojcostwem

Mógł się był cieszyć; że grom weń ugodził,

Przeto ja jakby za własnym rodzicem

Wystąpię za nim, wszystkiego dokonam,

Aby przychwytać tego, co uśmiercił

[Syna Labdaka](#), wnuka Polydora,

Któremu Kadmus i Agenor przodkiem.

A tym, co działać omieszkają, bogi

Niech ani z ziemi nie dopuszczą płodów,

Ni dziatek z niewiast; niech oni marnieją

Wśród tej zarazy, lub gorszym dopustem.
Was za to, którzy powolni mym słowom,
Wspólnictwo Dikniech skrzepi łaskawie
I bogi w każdej niech poprą was sprawie.

Źródło: Sofokles, *Król Edyp*, [w:] Ajschylos, Sofokles, Eurypides, *Antologia tragedii greckiej*, tłum. K. Morawski, Kraków 1989, s. 253–254.

” Sofokles

Król Edyp

Epejsodion I

CHÓR

Na bogów, wiedząc nie ukrywaj światła,
Przecież my wszyscy na klęczkach błagamy.

TYREZJASZ

Wy wszyscy w błędzie. Ja nigdy złych rzeczy
Moich, by nie rzec... twoich, nie wyjawię.

EDYP

Więc wiedząc, zmilkniesz? czyż myślisz człowieku
Miasto to zdradzić i zniszczyć ze szczętem?

TYREZJASZ

Ani ja ciebie, ni siebie nie zmartwię.
Prożno mnie kuszysz, nie rzeknę już słowa.

EDYP

Ze złych najgorszy – bo nawet byś skałę
Obruszył – wiecznie więc milczeć zamierzasz
I niewzruszony tak wytrwać do końca?

TYREZJASZ

Upór mój ganisz, a w sobie nie widząc
Obłądów gniewu, nade mną się znęcasz.

EDYP

Któżby na takie nie uniósł się słowa,
Którymi nasze znieważasz ty miasto?

[...]

TYREZJASZ

Nic już nie rzeknę. Ty zaś, jeśli wola,
Choćby najdzikszą wybuchnij wściekłością.

EDYP

A więc wypowiem, co mi w błyskach gniewu
Już świta; wiedz ty, iż w moim mniemaniu
Tyś ową zbrodnię podżegł i zgotował
Aż po sam zamach; a nie byłbyś ślepym,
To i za czyny bym ciebie winował.

TYREZJASZ

Doprawdy? a więc powiem ci, byś odtąd
Twego wyroku pilnując, unikał
Wszelkiej i ze mną i z tymi rozmowy,
Jako ten, który pokalał tę ziemię.

EDYP

Jakie bezczelne wyrzucasz ty słowa?
I gdzież zamýślasz przed srogą ujść karą?

TYREZJASZ

Uszedłem, prawda jest siłą w mej duszy.

EDYP

Gdzieś ty ją nabył? Chyba nie z twej sztuki.

TYREZJASZ

Od ciebie. Tyś mnie zmusił do mówienia.

EDYP

Czego? Mów jeszcze, abym się pouczył.

[...]

TYREZJASZ

Którego szukasz, ty jesteś mordercą.

EDYP

Nie ujdiesz kary za wtórą obelgę.

TYREZJASZ

Mam mówić więcej, by gniew twój zaostrzyć?

EDYP

Mów, co chcesz, słowa twe na wiatr ulecą.

[...]

Czy myślisz nadal tak bredzić bezkarnie?

TYREZJASZ

Jeżeli w prawdzie jest moc i potęga.

EDYP

O jest, lecz w tobie jej nie ma, boś ślepym
Na uchu, oczach, i ślepym na duchu.

[...]

Nocy ty synem, zaszkodzić nie zdołasz.
Ni mnie, ni innym, co w słońce patrzymy.

[...]

Czy to są twoje sztuki, czy Kreona?

TYREZJASZ

Nie Kreon, lecz ty sam sobie ztratą.

EDYP

Skarby, królestwo i sztuko, co sztukę
Przewyższasz w życia namiętnych zapasach,
Jakże was zawiść natrętnie się czepia,
Jeżeli z tronu, którym mnie to miasto
W dani, bez prośby mojej zaszczyciło,
Kreon, ów wierny, ów stary przyjaciel,
Zdradą, podstępem zamierza mnie zwalić
I tak podstawia tego czarodzieja,
Kuglarza, który zysk bystro wypatrzy,
A w swojej sztuce dotknięty ślepotą.
Bo, nuże, rzeknij, kiedyś jasno wróżył?
Dlaczego, kiedy zwierz ów śpiewotwórczy.
Srożył się, zbrakło ci słów wyzwolenia?
Przecież zagadkę tę nie pierwszy lepszy:
Mógł był rozwiązać – bez jasnowidzenia.
A tobie wtedy ni ptaki, ni bogi
Nic nie jawiły; lecz ja tu przyszedłszy

Nic nie wiedzący zgłębiłem potwora,
Ducha przewagą, nie z ptaków natchnienia,
Mnie więc ty zwalić zamierzasz, w nadziei,
Że bliskim będziesz przy Kreona tronie.
Lecz ciężko i ty, jak ów, co podżega,
Odpokutujesz, a gdyby nie starość,
Wraz byś otrzymał kaźń za tve zamysły.

Źródło: Sofokles, *Król Edyp*, [w:] Ajschylos, Sofokles, Eurypides, *Antologia tragedii greckiej*, tłum. K. Morawski, Kraków 1989, s. 256-259.

” Sofokles

Król Edyp

Epejsodion II

EDYP

Ty tutaj? A więc śmiesz tak być bezczelnym,
Aby do moich przybliżyć się progów,
Ty, coś zamierzył popełnić morderstwo
I z władzy króla mnie gwałtem ograbić?
Rzeknij, na bogów, czy słabość czy głupstwo
We mnie spostrzegłeś, by snuć te zamiary?
Czyś mniemał, że twych ukrytych podstępów
Nie dojrzę, że się obronić nie zdołam?
Czyż nie przewrotnym twoje przedsięwzięcie,
Bez sił, współników, tak rwać się na trony,
Które się ludźmi zdobywa i złotem?

KREON

Radzę ci naprzód wysłuchać mej mowy,
A potem rzeczy poznawszy, osądzić.

[...]

Posłuchaj oto, co powiem w tej sprawie.

EDYP

Nie praw ty oto, że jesteś bez winy.

KREON

Jeżeli myślisz, że upór jest skarbem,
Choć bezrozumny, to myślisz przewrotnie.

EDYP

Jeżeli sądzisz, iż krzywdząc krewnego
Nie zaznasz kary, to sądzisz fałszywie.

KREON

Uznam twe zdanie, lecz poucz mnie przecież,
Cóż ci się teraz wydarzyło złego?

EDYP

Czyś mnie namawiał, czyli nie namawiał,
Bym tu sprowadził znanego wróżbitę?

KREON

I dziś obstaję przy tej samej radzie.

[...]

EDYP

Gdyby nie schadzki z tobą, nie nazwałby
Śmierci Laiosa on moich rąk dziełem.

KREON

Jeśli tak mówi, wiesz to sam; ja ciebie
Chciałbym wypytać, jak ty mnie badałeś.

EDYP

Badaj, bo mordu mi nikt nie dowiedzie.

KREON

Mów więc – maszli ty mą siostrę za żonę?

EDYP

Tego pytania zaprzeczyć nie mogę.

KREON

Czy nie dopuszczasz onej do współrzędów?

EDYP

Cokolwiek zechce, przyznaję jej chętnie.

KREON

Czyż więc ja trzeci nie równam się z wami?

EDYP

W tym właśnie widzę twą złość i przewrotność.

KREON

Nie, gdybyś słuchał, jak ja cię słuchałem. –
Rozważ to naprzód, czy ktoby przekładał
Rządy wśród trwogi nad spokój pogodny,
Któryby równą zapewniał mu siłę.

Jam tedy nigdy nie marzył, by królem
Być raczej niżli królewskie mieć życie,
I nikt rozumny tego nie zapragnie.
Teraz mam wszystko od ciebie bez znoju,
Gdy królów wolę częstokroć mus pęta.
Jakże przeniósłbym więc godność i trony
Nad stanowisko, co dierzę wśród wczasów?
[...]

EDYP

Nagle i chyłkiem gdy ku mnie podstąpią,
Trzeba mnie także w rozmyśle być nagłym.
Gdybym w spokoju trwał, to onby dzieła
Dokonał, ja zaś doznałbym wnet szwanku.

KREON

Cóż więc zamierzasz? czy z kraju mnie wygnać?

EDYP

Nic mniej; chcę śmierci twojej, nie wygnania.

[...]

Ty złym jesteś człkiem.

KREON

A gdybyś błdził?

EDYP Jednak słuchać trzeba.

Źródło: Sofokles, *Król Edyp*, [w:] Ajschylos, Sofokles, Eurypides, *Antologia tragedii greckiej*, tłum. K. Morawski, Kraków 1989, s. 263–268.

Sofokles

” *Król Edyp*

Exodos

EDYP

[...] Spełniłem ja czyny,
Że żaden stryczek nie zmógłby tej winy.
A czyżby dziatki przy ojcowskim boku –
[Skądkolwiek one](#) – coś dały ochłody?
Nie dla mnie rozkosz takiego widoku!
Ni miasto, bogów świątynie i grody!
Bom ja najwyższą w Tebach dzierżąc chwałę,
Sam ich się zbawił, gdym miótl złorzeczenia,
By wygnać zbrodnię i bogów zakałę,
Choćby z Laiosa była pokolenia.
Czyżbym ja zdołał takie hańby znamię
Dźwigając, podnieść ku dzieciom me czoło?
O nie! lecz raczej podniósłbym me ramię
Na słuch i ten bym zmiażdżył, by wokoło
Szczelnie odgrodzić nieszczęsne me ciało,
Aby i ucho odtąd nie słyszało;
I tak pozbawion i wzroku, i słuchu,
Możebym wytchnął w nieświadomym duchu.

Źródło: Sofokles, *Król Edyp*, [w:] Ajschylos, Sofokles, Eurypides, *Antologia tragedii greckiej*, tłum. K. Morawski, Kraków 1989, s. 296–297.

Pokaż ćwiczenia:   

Ćwiczenie 1



Ćwiczenie 2



Ćwiczenie 3



Czy słowa skierowane przez Edypa do kapłana świadczą o *hybris* króla Teb? Odpowiedź uzasadnij.

Ćwiczenie 4



Ćwiczenie 5



Ćwiczenie 6



Do każdej z wymienionych cech Edypa dopisz synonim oraz antonim.

Ćwiczenie 7



Wyjaśnij, jakie cechy Edypa sprawiły, że popełnił on winę tragiczną.

Ćwiczenie 8



Czy Edypa można określić jako osobę szlachetną? Ułóż plan wypowiedzi, w której uzasadnisz swoją opinię.

Praca domowa

Uzasadnij, że przedmiotem tragedii Sofoklesa *Król Edyp* jest odkrywanie prawdy. Napisz tekst liczący co najmniej 150 słów. Wykorzystaj stosowne cytaty.

Dla nauczyciela

Autor: Joanna Oparek

Przedmiot: Język polski

Temat: Cechy Edypa jako bohatera tragicznego

Grupa docelowa:

III etap edukacyjny, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy

Podstawa programowa:

Zakres podstawowy

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

I. Kształcenie literackie i kulturowe.

1. Czytanie utworów literackich. Uczeń:

- 5) interpretuje treści alegoryczne i symboliczne utworu literackiego;
- 6) rozpoznaje w tekstach literackich: ironię i autoironię, komizm, tragizm, humor, patos; określa ich funkcje w tekście i rozumie wartościujący charakter;
- 8) wykazuje się znajomością i zrozumieniem treści utworów wskazanych w podstawie programowej jako lektury obowiązkowe;
- 9) rozpoznaje tematykę i problematykę poznanych tekstów oraz jej związek z programami epoki literackiej, zjawiskami społecznymi, historycznymi, egzystencjalnymi i estetycznymi; poddaje ją refleksji;
- 11) rozumie pojęcie motywu literackiego i toposu, rozpoznaje podstawowe motywy i toposy oraz dostrzega żywotność motywów biblijnych i antycznych

w utworach literackich; określa ich rolę w tworzeniu znaczeń uniwersalnych;

2. Odbiór tekstów kultury. Uczeń:

4) określa wpływ starożytnego teatru greckiego na rozwój sztuki teatralnej; rozumie pojęcie katharsis i charakteryzuje jego rolę w kształtowaniu odbioru dzieła;

III. Tworzenie wypowiedzi.

1. Elementy retoryki. Uczeń:

1) formułuje tezy i argumenty w wypowiedzi ustnej i pisemnej przy użyciu odpowiednich konstrukcji składniowych;

2. Mówienie i pisanie. Uczeń:

1) zgadza się z cudzymi poglądami lub polemizuje z nimi, rzeczowo uzasadniając własne zdanie;

IV. Samokształcenie.

6. wybiera z tekstu odpowiednie cytaty i stosuje je w wypowiedzi;

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji;
- kompetencje w zakresie wielojęzyczności;
- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje obywatelskie;
- kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej.

Cele operacyjne. Uczeń:

- dokona analizy wybranych fragmentów *Króla Edypa*, by wykazać, że tytułowa postać to bohater tragiczny;

- scharakteryzuje Edypa jako bohatera obarczonego winą tragiczną (*hamatria*);
- dostrzeże w losach Edypa obecność ironii tragicznej;
- wyjaśni, co pozwala nazwać Edypa postacią o szlachetnym charakterze.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- z użyciem e-podręcznika;
- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- plakat.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda.

Przebieg lekcji

Faza wprowadzająca:

1. Nauczyciel inicjuje dyskusję na temat pojęcia winy i jej związku z pojęciem wolności. Stawia pytania, w jakim stopniu liczą się intencje, świadomość, że konkretne działanie jest złe. Zachęca uczniów do przemyślenia, jakie czynniki wewnętrzne mogą wpływać na decyzje człowieka, który podejmuje działania wbrew normom społecznym lub prawu (emocje, wola, zdolności poznawcze) i w jakim stopniu zależą one od osobowości człowieka. Następnie nauczyciel omawia pojęcie winy tragicznej – jej związek z pojęciem fatum – i stawia pytanie o cechy bohatera tragicznego – jego charakter i właściwości myślenia.
2. Nauczyciel proponuje uczniom stworzenie schematu zależności (np. w formie plakatu) prezentującego różnicę między winą a winą tragiczną – w odniesieniu do woli, emocji, procesów poznawczych i decyzyjnych oraz cech osobowych podmiotu.
3. Nauczyciel udostępnia uczniom e-materiał i wprowadza ich w temat lekcji, nawiązując do dyskusji i wniosków zapisanych w schemacie zależności. Wraz uczniami ustala cele zajęć i kryteria sukcesu.

Faza realizacyjna:

1. Uczniowie indywidualnie zapoznają się z treścią sekcji „Przeczytaj”.
2. Nauczyciel prosi uczniów o zweryfikowanie schematu zależności – sprawdzenie, czy pojęcie winy tragicznej zostało powiązane z takimi cechami bohatera, jak arogancja, gwałtowność, brak hamulców wynikających z respektowania praw innych (pojęcie *hybris*) wskazanymi w materiale (stanowi to przejście do polecenia 1 z sekcji „Mapa myśli”).
3. Uczniowie przechodzą do sekcji „Mapa myśli” i zapoznają się ze schematem, następnie indywidualnie wykonują polecenie 1 – opisują związek między hamartią a *hybris*. Nauczyciel prosi jedną osobę o zaprezentowanie pisemnej odpowiedzi i komentuje ją. Następnie uczniowie wykonują polecenie 2 – przygotowują wystąpienie na temat: Czy Edyp spełnia warunki bohatera tragicznego wskazane przez Arystotelesa? Dwie wybrane osoby prezentują na forum swoje wystąpienia, inni uczniowie uzupełniają, a nauczyciel komentuje.
4. Uczniowie przechodzą do sekcji „Sprawdź się” i zapoznają się z fragmentami tragedii *Król Edyp*. Nauczyciel może zaproponować uczniom głośne odczytanie wybranych fragmentów, z podziałem na role. Uczniowie wykonują w parach

ćwiczenia 1, 2, 4, 5 i 6. Wybrane osoby prezentują odpowiedzi, a nauczyciel ocenia. Ćwiczenie 3 może przybrać formę dyskusji. Ćwiczenie 7 uczniowie mogą wykonać wspólnie. Zapisują na tablicy wybrane cechy Edypa, co stanowi już przejście do podsumowania zajęć. Ćwiczenie 8 (plan wystąpienia) może zostać uzupełnione o wystąpienie na forum chętnego ucznia.

Faza podsumowująca:

1. Nauczyciel prosi uczniów o określenie cech Edypa, które powodują, że odbiorcy utworu odczuwają w stosunku do niego litość. Po wypowiedziach chętnych osób nauczyciel pyta, co powoduje, że los Edypa budzi trwogę. Uzupełnia i komentuje odpowiedzi uczniów.
2. Nauczyciel ponownie odczytuje temat lekcji i inicjuje krótką rozmowę na temat spełnienia kryteriów sukcesu.

Praca domowa:

1. Uzasadnij, że przedmiotem tragedii Sofoklesa *Król Edyp* jest odkrywanie prawdy. Napisz tekst liczący co najmniej 150 słów. Wykorzystaj stosowne cytaty.
2. Podaj przykłady bohaterów tragicznych innych utworów antyku i porównaj ich cechy z postacią Edypa.

Materiały pomocnicze:

- Arystoteles, *Poetyka*, tłum. H. Podbielski, Wrocław 1989.
- Giovanni Reale, *Historia filozofii starożytnej*, t. 5, tłum. E. I. Zieliński, Lublin 2004.

Wskazówki metodyczne

- Nauczyciel może skorzystać z multimedium w fazie podsumowującej lekcji.